

GIODO: administratorzy danych to moi sojusznicy

22.02.16

Od nowego roku obowiązują przepisy zwiększające rolę administratorów bezpieczeństwa informacji i wzmacniające ich pozycję. Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych deklaruje, że postrzega ABI jako swoich sojuszników.



Jak przypomina dr **Edyta Bielak-Jomaa**, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych, przepisy ustawy o ochronie danych osobowych przez wiele lat w sposób bardzo lakoniczny regulowały status i zadania administratorów bezpieczeństwa informacji (ABI). Sytuacja zmieniła się 1 stycznia 2015 r., tj. od dnia, w którym weszły w życie nowe jej przepisy, w znacznym stopniu zwiększające rolę ABI i wzmacniające jego pozycję. Obecnie stał się on osobą gwarantującą prawidłowość realizacji, przez administratora danych, obowiązku

zgodnego z prawem przetwarzania danych osobowych. – Chcielibyśmy, żeby taka osoba była w pewnym sensie łącznikiem między GODO a administratorem danych. Powinna ułatwić administratorowi wykonywanie zadań, wspierać go merytorycznie i organizacyjnie – mówi dr Edyta Bielak-Joma.

Jak w praktyce kształtuje się powoływanie i funkcjonowanie ABI po roku od wzmocnienia jego roli i zmiany statusu? Czy przepisy prawa w tym zakresie są wystarczająco precyzyjne i nie rodzą problemów interpretacyjnych? M.in. na te tematy dyskutować będą uczestnicy [konferencji](#) organizowanej 23 lutego 2016 r. w Warszawie przez GODO oraz Akademię Leona Koźmińskiego z okazji obchodów X Dnia Ochrony Danych Osobowych.

Według organizatorów, wydarzenie to będzie także okazją, by omówić ciążące na ABI obowiązki, jak np. prowadzenie rejestru zbiorów danych czy dokonywanie sprawdzeń, w tym tych realizowanych na zlecenie GODO.

Kwestie te przedstawione zostaną również podczas spotkania z mediami ministra Andrzeja Lewińskiego, zastępcy GODO, które odbędzie się w przerwie obrad konferencji ok. godz. 11.15.

[Więcej o konferencji>>>](#)

[Krzysztof Sobczak](#) 22.02.16